

Jan Paweł II

Tam, gdzie silniej odczuwa się obecność Boga : XXXV Kongres Kustoszków i Pracowników Duszpasterstwa w Sanktuariach : (Watykan, 23 listopada 1999)

Salvatoris Mater 2/2, 311-313

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w ikonie, odnajduje niejako w Maryi samego siebie i swoją misję, którą jest ukazywanie światu Chrystusa jako jedynej drogi wiodącej do Życia.

Maryjo, troskliwa Matko Kościoła, wyjdź nam na spotkanie i pokaż nam swego Syna. Wiemy, że na naszą ufną modlitwę Maryja Panna odpowiada wskazując Jezusa i mówiąc do nas tak jak do sług na weselu w Kanie: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5). [...]

XXXV Kongres Kustosów i Pracowników Duszpasterstwa w Sanktuariach³.
(Watykan, 23 listopada 1999)

Tam, gdzie silniej odczuwa się obecność Boga

[1215] Najdrożsi Bracia i Siostry!

1. Jestem szczęśliwy, że mogę przekazać Wam moje serdeczne pozdrowienia z okazji XXXV Kongresu Rektorów i Pracowników Duszpasterskich w Sanktuariach zorganizowanego przez Narodowe Zjednoczenie Sanktuariów. Specjalne pozdrowienia kieruję do Księdza Arcybiskupa-Prałata Loreto, Jego Ekscelencji Angelo Comastri, który z wielkim zaangażowaniem śledzi i koordynuje wasze działania.

Gęsta sieć sanktuariów, które rozsiane są w różnych krajach na wszystkich kontynentach, odgrywa w tym niezwykłym organizmie jednocześnie duchowym i historycznym, jakim jest Kościół, rolę bardzo znaczącą. Ja sam, podczas moich podróży apostołskich, często miałem możliwość pielgrzymowania do tych świętych miejsc, gdzie silniej odczuwa się obecność Boga.

Mogłem je odwiedzać przede wszystkim we Włoszech, ze względu na moją posługę, i zauważyłem, że stanowią one wymowne świadectwo religijnej historii narodu. Dzięki zatem dla Was wszystkich za to, że tak wspaniale chronicie, cenicie i promujecie to dziedzictwo duchowe.

2. W tym moim przesłaniu pragnę przede wszystkim, śladem moich Przedmówców, przywołać tę ogromną wartość, jaką sanktuaria mają dla Ludu Bożego. O ile z jednej strony dają one wiernym i pielgrzymom cenne chwile pogłębienia wiary, weryfikacji i niezbędnego duchowego ubogacenia, o tyle z drugiej strony dla osób mniej religijnych, przeżywających problemy lub poszukujących stanowią opatrnościową okazję do spotkania z Bogiem oraz są silnym wezwaniem do źródeł wiary. Ci, którzy udają się do takich miejsc, powinni zatem móc znaleźć tam gościnne otoczenie i osoby gotowe do udzielenia im właściwej opieki duchowej oraz poprawnej katechezy liturgicznej, tak aby przesłanie sanktuarium nie zatrzymało się na poziomie ważnej skądinąd płaszczyźnie emocjonalnej, lecz by wizyta taka stała się dla wszystkich doświadczeniem Boga, braterskim spotkaniem i okazją do wzrastania w wierze.

3. Z wielką satysfakcją zauważamy, jak w ostatnich latach wzrasta ruch pielgrzymkowy i turystyczny do sanktuariów i miejsc świętych, małych

³ „La triaccia” 20(1999) nr 11, 1215-1216.

i dużych, czemu sprzyja również poprawa warunków transportowych i komunikacyjnych. Wydaje się, że ewolucja społeczeństwa i wpływ rozpowszechnionej postawy konsumpcyjnej nie zahamowały tego zjawiska, a wręcz w niektórych przypadkach wpłynęły na jego nasilenie. Bo rzeczywiście ludzie coraz częściej potrzebują ciszy, spokoju, oddalenia od codziennego pośpiechu i świata interesów czysto materialnych; poszukują spokoju, harmonii z samym sobą, z naturą, a jeszcze głębiej – z Bogiem, ostatecznym fundamentem istnienia. Istnieje pewne ryzyko powierzchowności, w sposób naturalny związane z takimi tendencjami, na które wpływają czynniki kulturalne i społeczne. Nie ujmuje ono jednak niczego pozytywnej stronie zjawiska, które przedstawia się jako aspekt wielkiego wyzwania ewangelizacji we współczesnym społeczeństwie.

4. W dzisiejszym kontekście socjo-religijnym funkcją sanktuariów coraz bardziej staje się ich przeznaczenie na miejsca, gdzie trwa to, co najważniejsze, gdzie przybywa się po to, aby czerpać Łaskę, wcześniej nawet niż „łaski”. Im bardziej rozpowszechnia się kultura zeświecczenia, tym bardziej te miejsca nabierają wewnętrznej wartości ewangelizacyjnej, w jej pierwotnym sensie jako silnego wezwania do nawrócenia (por. *List na Siedemsetlecie Loretańskie*, 15.8.93, 7: Insegnamenti, XVI, 2 [1993], 532-533).

Z dala od gmatwaniny codziennych zmartwień, człowiek odnajduje tu przede wszystkim sposobność do refleksji, do obudzenia w sobie tych pytań, które, mimo iż niepokojące, okazują się jednocześnie zbawcze dla jego duszy. W tak dogodnym miejscu sanktuarium jest wzywane do siania dobrego ziarna Słowa Bożego, z którego może wyrosnąć poznanie prawdy i odnowienie życia. A zatem wszystko w sanktuarium powinno dążyć do tego, aby wzajemne poszukiwanie się Boga i człowieka stało się spotkaniem.

[1216] 5. Zachęceni przez ten kontekst duchowy i społeczny, nasi najdrożsi kierownicy i animatorzy sanktuariów we Włoszech zamierzają zwielokrotnić zaangażowanie apostolskie, wspierając je poprzez wymianę doświadczeń i koordynację celów oraz inicjatyw duszpasterskich. Jest to samo w sobie cenne i owocne, nie tylko pod względem organizacyjnym, ale przede wszystkim dlatego, że umacnia styl wspólnoty jako znaku charakteryzującego Kościół, ikonę Trójcy Świętej.

W taki oto sposób, najdrożsi Bracia i Siostry, wspieracie się nawzajem, tak aby sanktuaria były w stanie głosić Słowo, a także przeprowadzać uroczystości liturgiczne, rekolekcje, kongresy poszerzające wiedzę na tematy religijne i służące pogłębieniu wiary. Bardzo mnie cieszy szczególnie uwaga, jaką darzycie posługiwanie w konfesjonale, także promując przygotowywanie kapłanów: jest to konieczne szczególnie przy okazji Wielkiego Jubileuszu Roku Dwutysięcznego. Niechaj w tym „roku łaski Pana” pielgrzymi w sanktuariach czerpią w obfitości odradzającą siłę płynącą z Bożego miłosierdzia!

Do tego przesłania dołączam modlitwę, kierując ją w szczególności do Błogosławionej Dziewicy Maryi, Sanktuarium Nowego Przymierza.

Natomiast Wam, uczestnikom Kongresu, oraz wszystkim, którzy są odpowiedzialni za sanktuaria i ich współpracownikom udzielam z głębi serca specjalnego Błogosławieństwa Apostolskiego.

Przemówienie na Placu Hiszpańskim⁴.
(Rzym, 8 grudnia 1999)

Matka Chrystusa idzie z nami

[10] 1. Jak każdego roku w tym dniu, tak drogim chrześcijańskiemu ludowi, spotykamy się tutaj, w sercu Rzymu, aby zgodnie z tradycją oddać hołd Maryi Dziewicy, składając wieniec kwiatów u stóp kolumny, którą rzymianie wzniesli ku czci Niepokalanego Poczęcia. W obliczu bliskiego już Wielkiego Jubileuszu dzisiejsza uroczystość jest szczególnym przygotowaniem do spotkania z Chrystusem, «który przezwycięzył śmierć, a na życie i nieśmiertelność rzucił światło przez Ewangelię» (2 Tm 1, 10). Tak Pismo Święte ukazuje zbawczą misję Syna Bożego.

2. Maryja Panna, którą kontemplujemy dziś w tajemnicy Niepokalanego Poczęcia, kieruje nasze spojrzenie ku Odkupicielowi, ubogo narodzonemu w Betlejem dla naszego zbawienia. Razem z Nią rozważamy dar wcielenia Syna Bożego, który przyszedł, aby nadać sens ludzkim dziejom. W naszych sercach dźwięczą słowa proroka Izajasza: «Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką» (9, 1) Maryja jest promienną jutrzeńką tego dnia niezawodnej nadziei, Maryja jest Matką Chrystusa, który stał się człowiekiem, aby dać początek nowym czasom, zapowiedzianym przez proroków.

3. Wraz z Maryją przeżywamy «świt Odkupienia» - Adwent, czas radosnego oczekiwania, kontemplacji i nadziei. Podobnie jak gwiazda zaranna na sklepieniu nieba zapowiada rychły wschód słońca, tak też wcielenie Syna Bożego, «Słońca Wschodzącego z wysoka» (por. Łk 1, 78) poprzedzone jest niepokalanym poczęciem Maryi Panny. Tę wzniosłą tajemnicę łaski jeszcze głębiej przeżywamy w tym roku, gdy kończy się tysiąclecie i niebawem ma się rozpocząć Rok Jubileuszowy. W tym roku z głębszą jeszcze ufnością gromadzimy się u stóp Maryi Panny, prosząc Ją, by nam pomogła przekroczyć z większym zapalem próg Drzwi Świętych, które nas wprowadzą w Wielki Jubileusz Roku 2000.

4. Przekroczmy ten próg świadomie, wsparci i zachęceni Twoją pomocą, Niepokalana Dziewico. [11] Dwa tysiące lat temu w Betlejem judzkim porodziłaś Zwycięzcę śmierci i Twórcę życia, który rozjaśnił Ewangelią całe ludzkie życie. Chrystus przyszedł do nas, aby przywrócić pełnię godności człowiekowi stworzonemu na obraz Boży. Tak, człowiek nie może pozostać w ciemności; tęskni za prawdziwym światłem, które rozjaśni szlak jego ziemskiej pielgrzymki.

⁴ „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 21(2000) nr 2, 10-11.